

Z Życia Polesia

Polesie
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA

Egzemplarz bezpłatny PAŹDZIERNIK-GRUDZIEŃ 2017 ISSN 2081-9137 Nakład: 3000 egz. **Numer 28**



UŚCIMÓW

Cyców / Ludwin / Łączna / Puchaczów / Sosnowica / Spiczyn / Urszulin / Uścimów / Wierzbica



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Poddziałanie 19.4
Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Spis treści

Kącik Historyczny

„Chwała bohaterom” – przebudowa pomnika żołnierzy, poległych w 1920 i 1939r. _____ 3

Gmina Puchaczów

100 lat oświaty w Ciechankach _____ 5
700-lecie historii Ciechanek - rys historyczny miejscowości „WnieboGłosy” zdobywcami ZŁOTEGO KASZTANA!
XXV Ogólnopolska Akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę
Kolędowanie w Łęczyńskiej Oparzeniówce _____ 6

Gmina Urszulín

Warsztaty Bożonarodzeniowe w bibliotece _____ 7
Koncert kolęd i pastorałek w bibliotece _____ 7
Warsztaty krawieckie w bibliotece _____ 8
Do biblioteki zawitała jesień... _____ 8

Gmina Ludwin

Magia Talentów 2017 _____ 9
Dla tych, którzy walczyli o wolność... - koncert patriotyczny
Wigilia podsumowująca projekt pt: „Centrum Aktywności Senioralnej w powiecie łęczyńskim” _____ 10
DKK z Zezulina i Ludwina w czołówce województwa _____ 11

Gmina Cyców

90-ta rocznica założenia OSP w Cycowie _____ 11
Ponad 150 letnie dęby kryją tajemnicę _____ 12

Gmina Sosnowica

Spotkanie z historią w 200 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki _____ 13

Gmina Wierzbica

Konferencja podsumowująca realizację projektu pt.: „Partnerstwa przeciw wykluczeniu społecznemu - profesjonalne formy pomocy, ze szczególną rolą zatrudnienia socjalnego - edycja 2017” _____ 14
Wizyta studyjna delegacji z Białorusi _____ 15

Gmina Spiczyn

Wizyta wnuków Marii Skłodowskiej-Curie _____ 15

„FUNDUSZE UNIJNE

pozyskane za pośrednictwem Stowarzyszenia LGD „Polesie
Międzyosiedlowy park w Łęcznej _____ 17
Rozwój firmy MEDIDENT _____ 18

Kącik literacki _____ 19

Kącik kulinarny _____ 20

Redakcja Kwartalnika:



Małgorzata Leszczyńska



Ewelina Stopa



Michał Woźniak

Autorzy tekstów:



Klaudia Borkowska



Jolanta Mackiewicz



Dominik Guz



Paulina Mazurek



Magdalena Janocińska



Jan Baczyński vel Mróz



Paweł Jaworski



Adam Panasiuk



Monika Kędzierska



Żaneta Tryk

Justyna Abramik
Katarzyna Barczyk
Monika Ciężkowska
Danuta Drzewosz - Jaszuk
Bartłomiej Jawor
Beata Sagan
Leszek Włodarski

Siedziba redakcji:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”
ul. Nowa 1, 21-070 Cyców

tel./fax: 82 567 76 75; 603 311 699; 605 080 699

e-mail: biuro@lgdpolesie.pl adres [www: www.lgdpolesie.pl](http://www.lgdpolesie.pl)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przesłanych artykułów i źródła pochodzenia zdjęć.



Druk: Kombigraf
ul. Obrońców Pokoju 5/80
21-010 Łęczna

Kącik Historyczny

„Chwała bohaterom” – przebudowa pomnika żołnierzy, poległych w 1920 i 1939r.

Wereszczyński cmentarz rzymskokatolicki jest znany w okolicy z dużej ilości zabytkowych nagrobków i grobowców, a w związku z tym został w całości objęty ochroną konserwatorską. Lokalna społeczność, już od kilku lat stara się, zakładając w tym celu Stowarzyszenie „Wereszczyński Gościńiec”, by znajdującą się na cmentarzu małą architekturze przywrócić dawny blask i uchronić przed zniszczeniem. A pracy przed nimi jest dużo, bo praktycznie po II wojnie światowej nikt nie dbał o zabytkowe nagrobki rodzin ziemiańskich, które opuściły te strony. Większość nagrobków jest w bardzo złym stanie, niektóre są bliskie rozpadu. Założyciele „Wereszczyńskiego Gościńca” za podstawowy cel swojej działalności uznali ratunek tej nekropolii. W tym celu służy prowadzona już od 2012 roku kwesta publiczna, organizowana w dniu Wszystkich Świętych. Pieniądze pozyskane ze zbiórki służą z kolei za wkład własny do projektów, jakie Stowarzyszenie składa na ratowanie zabytkowych nagrobków. Dotychczas, ze środków programu LEADER, udało się odrestaurować 3 nagrobki z figurkami i 4 płyty nagrobkowe. A program LEADER jest właściwie jedynym, z którego można współfinansować restaurację małej architektury zabytkowej. Jednak w 2014 r. zakończyło się finansowanie projektów z programu LEADER w ramach perspektywy finansowej Unii Europejskiej 2007-2013, a na nabór wniosków w tym zakresie, w ramach perspektywy 2014-2020, trzeba przynajmniej poczekać do końca bieżącego roku. Powstała więc kilkuletnia przerwa w pracach renowacyjnych na cmentarzu, która może wielu darczyńców z listopadowej kwesty troszkę niepokoić. Pojawiają się pytania, czy oby nasze datki wykorzystywane są na właściwy cel? Są, i już w tym roku na cmentarzu w Wereszczynie realizujemy kolejny projekt...

Tutaj z pomocą przyszło nam ogłoszenie konkursu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wspieranie opieki nad miejscami pamięci i trwałymi upamiętnieniami w kraju w 2017 roku. Odchodzimy więc tym razem od architektury zabytkowej i pochylamy się nad mogiłą żołnierską, jaka wśród współczesnych nagrobków skrywa się na cmentarzu w Wereszczynie. Pochowanych jest w niej 8 polskich żołnierzy, poległych w 1920 r. w potyczce z bolszewikami pod Andrzejowem, jak również 2 żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, zamordowanych w niewoli przez czerwonarmistów po boju pod Wytycznem w 1939 r. Dotychczasowy stan mogiły był dostateczny, jednak mało estetyczny. Wykonanie jej z płyt lastryko, niskie położenie i istniejące zadrzewienie sprawiało, że była prawie niezauważalna. Gdy na spotkaniu z władzami Stowarzyszenia (tj. Kamilą Grzywaczewską, Lillą Wawrzycką, Ireneuszem Łopągiem, Elżbietą Klepacką) i tutejszym proboszczem Mirosławem Kurianiukiem poprosiłem o przemyślenie przygotowania projektu na ministerialny konkurs – decyzja zapadła błyskawicznie. Przecież naszym historycznym obowiązkiem jest nadanie powagi mogile żołnierzy, którzy za to, że żyjemy dziś w wolnym kraju, podarowali najcenniejszą ofiarę, własne życie.

Przygotowany przez nas wniosek zyskał akceptację komisji konkursowej, czego następstwem było przyznanie ministerialnej dotacji w kwocie 15.360 zł. Projekt przebudowy mogiły przygotował Marek Panasiuk, który, po uzgodnieniach z Lubelskim Urzędem Wojewódzkim i Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, mógł przystąpić do pracy. Dziś już wszyscy mogą oceniać efekty. Mamy nadzieję, że przebudowa pomnika pomoże w edukacji historycznej i kształtowaniu postawy patriotycznej wśród naszej młodzieży, jak również dorosłym, z których niewielu dotychczas znało okoliczności śmierci naszych bohaterów. W tym celu pozwolicie Państwo, że przybliżę troszkę historii, pochodzącej z jeszcze nieodległych nam czasów...

Potyczka pod Andrzejowem wydarzyła się w dniu „Cudu nad Wisłą”, a bezpośrednio związana jest z bitwą cyczowską. O świcie, 15 sierpnia 1920 r., kompania por. Hryniewiczza, na rozkaz kpt. Zajchowskiego, wyruszyła z Zabrodzia i skierowała się na Wereszczyn. W czasie marszu została zaatakowana w Andrzejowie przez silny oddział bolsze-

wicki, który z zamysłem natarcia w kierunku lubelskim przebywał we wsi już od poprzedniego dnia. Kompania Hryniewiczza wpadła w panikę, ponosząc duże straty, spowodowane głównie ogniem karabinów maszynowych. Ostatni akt potyczki zakończył się w Starym Andrzejowie, tam też poległ por. Hryniewicz i jego adiutant. Mama opowiadała mi, jak obok majątku przejechało kilku polskich wojskowych. Za sadem zatrzymali się. Zaraz jechali bolszewicy. Zatrzymali się przy matce i zaczęli pytać, czy nie widziała Polaków. Ona powiedziała im, że nie rozumie ich języka i wskazała na Ukraińca, który stał w pobliżu. Oni do niego podjechali i on też powiedział, że nikogo nie widział. Na koniec dopowiedział: „żeby Bóg dał, abyście tutaj władzę zaprowadzili”. Oni pojechali dalej i za sadkiem zaczęła się strzelanina. Bolszewicy wrócili, a Polacy uciekli do Wereszczyna. Wtedy tak tego Ukraińca pobili, bo prawdy nie powiedział, że o mały włos nie zabił go – pisała po latach Irena Ancuch-Mikrzak. Nie wszyscy polscy żołnierze uciekli do Wereszczyna, zginął bowiem por. Hryniewicz, jego adiutant i 8 żołnierzy. Wieczorem Stefan Karpiński pozwolił na pochowanie Hryniewiczza z adiutantem koło figury w Starym Andrzejowie. Uczynił to na prośbę swojego kucharza Władysława Ancucha. Na drewnianym krzyżu umieszczono tabliczkę z nazwiskami, ale nazwiska stopniowo ulegały zatarciu tak, że mieliśmy trudności w ich odczytaniu¹ – dodaje Irena Ancuch-Mikrzak. Już w 1932 r. ewidencjonujące groby żołnierskie służby Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego podały informację, że na mogile znajduje się krzyż drewniany bez napisu.² Z czasem stary drewniany krzyż zastąpił żeliwny, a w 2001 r. wokół krzyża wylano betonową mogiłę z pamiątkową tablicą.

Pelniejszy obraz potyczki pod Andrzejowem przedstawił Henryk Arasimowicz, opierając się na relacji swojego ojca Stanisława: Otóż w okresie poprzedzającym walki, jakie miały wystąpić na tym terenie, ojciec mój przebywał we wsi Sęków u swego stryjecznego brata, właściciela dziewięćdziesięcio-morgowego gospodarstwa Franciszka Arasimowicza. W związku z zagrożeniem bolszewickim dowództwo Armii Polskiej ogłosiło apel do mieszkańców o udzielenie armii wsparcia w postaci dostarczenia jej taborów konnych, które służyłyby walczącej armii do transportu sprzętu wojskowego oraz rannych żołnierzy. W odpowiedzi na apel Franciszek Arasimowicz skompletował zaprzęg i przekazał je memu ojcu, który postanowił wziąć udział w tejże kampanii wojennej. Włączając się do akcji pomocy armii postanowił udać się w kierunku Andrzejowa Starego, gdyż stamtąd dochodziły odgłosy toczących się walk. Kiedy dojechał do majątku Stary Andrzejów tam zgłosił swój transport gotowy do współpracy napotkanym oficerom. W sadzie, obok dworu Karpińskich, załadowano mu dwa karabiny maszynowe na wóz i polecono jechać w kierunku Wereszczyna, zbierając rannych żołnierzy, gdyż w tym kierunku wycofywała się armia polska. Widział wycofujących się żołnierzy biegnących grupami przez sad przed nacierającymi bolszewikami. Z jedną z grup na jej czele biegł młody oficer, porucznik z ręką uniesioną do góry, w której tkwił pistolet z okrzykiem: „chłopcy za mną!” Lecz za chwilę padł trafiony wrogi kulą. Ojciec zaś, wycofując się w kierunku Wereszczyna, nie mógł jechać drogą, gdyż opanowali ją już bolszewicy. Pojechał zatem przez pola i łąki. Przeszkoda, jaka go czekała, to rów graniczny z wodą pomiędzy Andrzejowem, a Zastawiem. W trakcie jego forsowania wóz się wywrócił, a ładunek wpadł do wody. Pod wpływem silnej emocji chwycił za kłonicę i w tym momencie wóz stanął na koła. Szybko włożył ładunek i ruszył w kierunku Wereszczyna, zbierając po drodze rannych żołnierzy. Przez cały czas, będąc ostrzeliwany przez atakujących bolszewików, mając na wozie sześciu rannych żołnierzy, dotarł do wsi Wereszczyn w okolicach kościoła. Jechał dalej przez wieś w kierunku Świerszczowa, a następnie Cycowa i Bark, gdzie spotkał znaczne siły wojsk polskich, które miały złuzować cofające się oddziały i przejąć ciężar walk. Było to duże zgrupowanie kawalerii oraz artyleria z działami, które transportem kolejowym przybyły do Trawnik, a następnie przyjechały do Bark. Kiedy oddziały te wkroczyły do walk, losy frontu się odmieniły. Nawała bolszewicka została zatrzymana i w przeciągu kilku dni została odrzucona, aż za rzekę Bóg. Tata zaś w Barkach przekazał rannych żołnierzy, zwolniony

wraz z taborem wrócił do domu. Interesował go natomiast los żołnierzy i oficera, których widział jak padli w rejonie sadu w Andrzejowie. Mówił, że rozmawiał z mieszkańcami Andrzejowa, którzy dokonali pochówku oficera – porucznika i jego 4 lub 5 żołnierzy w mogile obok „czerwonej kapliczki”, na drodze z Wereszczyna do Andrzejowa, w majątku Stary Andrzejów.³

Pozostałych poległych pod Andrzejowem pochowano na cmentarzu w Wereszczynie. Rok po wojennych starciach wierni wereszczyńskiej parafii uroczystie uczcili pamięć poległych. Szczegółowy opis uroczystości znajdujemy w „Ziemi Lubelskiej”: Z okazji rocznicy inwazji bolszewickiej dnia 14 i 15 sierpnia odbyło się w Wereszczynie uroczyste przedstawienie amatorskie urządzone przez seminarzystów. Na program części I-iej złożyły się: 1) Modlitwa polskiego dziewczęcia (dekl. dziewczynka miejscowa), 2) Przemowa (Al. Suprynowicz), 3) Nie wydrzeć (dekl. W. Kaczyński), 4) Modlitwa żołnierza (J. Połajdowicz). Część ta utrzymana była w tonie poważnym, patriotycznym, pełna wspomnień przeszłości, od rozbiorów Polski do chwili obecnej (przemowa). W części drugiej odegrano bardzo dobrze komedię w dwóch aktach pod tyt. „10000 marek”. 16-go sierpnia była uroczystość na cześć bohaterów, poległych w walce z bolszewikami, jako w rocznice ich pogrzebu w tutejszej okolicy. O godzinie 9-iej wyruszyła procesja z kościoła na cmentarz, gdzie poświęcono pomnik i groby poległych. Pięknie przemawiał miejscowy ks. proboszcz. Po powrocie procesji z cmentarza do kościoła odbyło się żałobne nabożeństwo, a później wyruszył pochód do grobów poległych, znajdujących się w polu [tj. w Andrzejowie], gdzie przemawiał miejscowy wójt p. Michalski i seminarzysta z Lublina Al. Suprynowicz. Zakończono okrzykiem: „Cześć poległym bohaterom” oraz odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła”, poczem pochód powrócił. Sformowane sekcje uczniów i żołnierzy śpiewały w drodze pieśni narodowe i żołnierskie.⁴ Parafianie rozpoczęli zbiórkę pieniędzy na ekshumację poległych żołnierzy i pochowanie ich na cmentarzu w Wereszczynie, jak również na ufundowanie pomnika, jednakże pieniądze zostały zawłaszczone przez proboszcza ks. Edwarda Kucierzyńskiego. Przeprowadzono jedynie ekshumację, a ze sprawozdań składanych Lubelskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu dowiadujemy się, że na mogile żołnierskiej ustawiono tylko krzyż żelazny z pocisków armatnich, ufundowany przez parafian.⁵

Nie były to jedyne ofiary polsko-bolszewickiej potyczki w okolicach Urszulina. Dwóch poległych polskich żołnierzy znaleziono na skraju wsi przy drodze do Wincencina. Mikołaj Dorosz i Mikołaj Kędzierski z Andrzejowa zabrali nocą zabitych oraz pochowali ich obok prawosławnego cmentarza, znajdującego się na górze andrzejowskiej. W miejscu pochówku postawiono krzyż.

Kolejny raz wojsko radzieckie pojawiło się w tych stronach 30 września 1939 r. i stoczyło pod Wytycznem bój z żołnierzami KOP. Dwóch poległych polskich żołnierzy spoczęło na wereszczyńskim cmentarzu. W nocy 30 września usłyszeliśmy z kierunku Wytyczna huk dział i karabinów maszynowych. Myśleliśmy, że to bój z Niemcami, a dopiero rano dowiedzieliśmy się, że z sowietami biła się dywizja KOP, która była przez nich ścigana. Bój trwał do południa 1 października, potem zaczęło się uciszać. Od strony Wytyczna sowietci gnali polskich żołnierzy w kierunku Cycowa, w lesie boryowskim zabili polskiego oficera, który został przywieziony przez Czesława Gąsiora i pochowany na cmentarzu w Wereszczynie, na grobach nieznanych żołnierzy z 1920 roku⁶ – opowiadał Józef Trubaj.

Edward Romanowski, inicjator i główny organizator budowy pomnika czcącego poległych pod Wytycznem żołnierzy, ustalił na podstawie relacji świadków, że radzieccy żołnierze pędzili od strony Wytyczna-Urszulina grupę polskich jeńców. W tyle za nim pod odrębną eskortą prowadzono oficera. Miejscowe kobiety wyniosły żołnierzom napoje, na co eskorta wyraziła zgodę i kolumna zatrzymała się. Odmówiono skorzystania z poczęstunku tylko oficerowi. Ten, korzystając z postoju schylił się, by poprawić but. W tym momencie został pchnięty z góry bagnetem.⁷ Janina Borys wspomina, że brzuch tak był rozcięty, że kiszki wypływały.⁸ Zamordowanym oficerem okazał się kpt. Stanisław Stolarski, którego tożsamość Czesław Gąsior ustalił na podstawie pozostałych przy zwłokach dokumentów. Podobnie zginął kpr. Jan Borowczyk, co również ustalił Romanowski: Żołnierze wysadzili na szosę oficera w polskim mundurze, a następnie zamordowali go kilkoma pchnięciami bagnetu w brzuch.⁹ Miało to miejsce w Zabrodziu. Po opuszczeniu wsi przez sowietów miejscowi Stefan Chlebowicz i Adam Dębicki wzięli ciało i przetransportowali na cmentarz wereszczyński. Trumnę dla zamordowanego zbił Stefan Rosa.

Tekst: Adam Panasiuk



Druchowie OSP i MDP Urszulina składają wieńce i znicze na przebudowanej mogile Fot. Arkadiusz Misztalski



- 1) Maszynopis w zbiorach Urzędu Gminy Urszulina.
- 2) Mogiły żołnierzy polskich poległych o niepodległość (sygn. 3196), Urząd Wojewódzki Lubelski, Oddział Budowlany, Referat Grobnictwa Wojennego (zesp. 403/0/5.10), APL.
- 3) Zbigniew Giemza, Wiesław Piotrowski, Historia rejonu Poleskiego Parku Narodowego, www.poleskipn.pl.
- 4) „Ziemia Lubelska”, nr 282 z 1921 r., s. 3.
- 5) Mogiły żołnierzy polskich poległych o niepodległość (sygn. 3196), op. cit.
- 6) Relacja z 8 marca 2008 r., w zbiorach własnych.
- 7) „Tygodnik Chełmski”, nr 42 z 1989 r., s. 3.
- 8) Relacja z 31 października 2012 r., w zbiorach własnych.
- 9) Jacek Barczyński, Plama w kolorze krwi, [w:] „Tygodnik Chełmski”, nr 39 z 1989 r., s. 6.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



100 lat oświaty w Ciechankach

Przed I wojną światową dostęp do oświaty był dla dzieci wiejskich bardzo trudny. Najbliższą szkołą dla dzieci z Ciechanek była do roku 1916 szkoła w Łańcuchowie.

Dzięki zaangażowaniu środowiskowych działaczy powołano jednoklasową szkołę powszechną stopnia podstawowego, która rozpoczęła rok szkolny 7 września 1917 roku.

W pierwszych latach szkoła mieściła się w prywatnych budynkach u państwa Włodarczyków, Słowikowskich i Kuczyńskich.

W roku 1927 mieszkańcy wraz z dziedzicem majątku Ciechan-ki - Zygmuntem Lachertem postanowili wybudować szkołę na wiejskim placu wspólnoty wiejskiej. Powstała szkoła drewniana, oszalowana, kryta gontem. Miała dwie duże izby lekcyjne, korytarz, kancelarię i mieszkanie dla nauczycieli.

W latach 50-tych i 60-tych przy szkole w Ciechankach funkcjonowała Szkoła Ogólnokształcąca stopnia podstawowego dla pracujących, tzw. „wieczorówka”.

W latach 60-tych, 70-tych i 80-tych patronat nad Szkołą Podstawową w Ciechankach sprawował miejscowy zakład pracy Państwowy Ośrodek Maszynowy w Ciechankach z ówczesnym

dyrektorem Zygmuntem Budzińskim, który pomagał w wielu przedsięwzięciach oświatowych i społecznych.

W związku ze zmieniającą się reformą oświaty na przestrzeni lat stopień organizacyjny placówki ulegał zmianie. Była szkoła klasami I-II, I-IV, I-V, I-VI, I-VIII. Od 01.09.1997 r. szkoła w Ciechankach funkcjonowała jako punkt filialny, a następnie podlegała Szkole Podstawowej w Ostrówku. Uczyły się w niej dzieci w klasach I-III oraz funkcjonował oddział przedszkolny.

W roku 2000 w miejsce starej drewnianej szkoły rozpoczęto budowę nowej szkoły, murowanej z przestronnymi, dużymi salami lekcyjnymi i pełnym zapleczem socjalnym. Nowy budynek szkoły oddano do użytku już w roku 2001 dzięki przychylności Rady Gminy i Wójta Gminy Puchaczów Adama Grzesiuka.

Szkoła Podstawowa w Ciechankach funkcjonowała do roku 2016. Od 01.09.2016 r. w budynku szkoły mieści się przedszkole.

Tekst: Monika Ciężkowska, Danuta Drzewosz – Jaszuk
Filia Biblioteki w Ciechankach

700-lecie historii Ciechanek - rys historyczny miejscowości

Historia Ciechanek sięga XIV wieku. W 1317 r. wieś o dawnej nazwie **Ciechanice**, według innych źródeł **Czechanice** rodu Firlejów otrzymała prawo średzkie, a w roku 1330 zmieniono je na prawo magdeburskie.

W XV w. Ciechaniki należały do parafii Łańcuchów jako wieś Jana Kuropatwy z Łańcuchowa.

W kolejnych latach zmieniali się właściciele wsi. W średniowieczu była to własność szlachecka w dobrach klucza łańcuchowskiego, zaś od połowy XVI w. była posiadłością rodu Orzechowskich.

W XVII w. tj. w roku 1626 była to duża wieś na 23 półłankach (15 mórg tj. około 193 ha.). Na dawnych mapach figuruje pod nazwą **Ciechaniki Piskowe**.

Od lat 30-tych XVI w Ciechankach mieszkała prawosławna ludność słowiańska i miała tutaj swoją cerkiew pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, która wielkością dorównywała podobnej w Łęcznej. Cerkiew przestała funkcjonować po ogłoszeniu Unii Brzeskiej w latach 1595-1596.

W drugiej połowie XVII w. wieś należała do Noskowskiego i Suchodolskiego, a późniejszymi właścicielami byli Spinkowie. Właścicielem Ciechanek od końca XVII w. był Suffczyński, zaś dwór był własnością Popławskiego.

Od 1827 r. Ciechaniki nazywane są **Ciechankami Łańcuchowskimi**. Pod koniec XIX w. była tutaj gorzelnia, wyrabiająca rocznie produkt o wartości 36 000 rubli srebrem.

Ludność Ciechanek od niepamiętnych czasów trudniła się pozyskiwaniem miodu z barci leśnych. To zajęcie przetrwało do lat 40-tych XIX w. i było głównym źródłem utrzymania wielu rodzin.

W XX w. Ciechaniki była to wieś z folwarkiem w gminie Brzeziny, należąca do powiatu chełmskiego. W 1905 r. Ciechaniki liczyły 50 domów i miały 605 mieszkańców.

W okresie I wojny światowej w latach 1915-1916 Ciechaniki zasłynęły jako miejsce bitwy po której pozostał cmentarz wojenny i mogiła. W wojnie obronnej z 14 na 15 sierpnia 1920 roku przez Ciechaniki przebiegał manewr Grupy Bułak - Bałachowicza i pododdziałów wojsk polskich, oskrzydlający Puchaczów i wyzwalaający go od bolszewików.

W walkę o tworzenie Państwa Polskiego pod przywództwem I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego czynnie uczestniczyli mieszkańcy naszej miejscowości. Byli to żołnierze Legionów Polskich, ochotnicy o silnym poczuciu patriotyzmu: Tomasz Hajkowski, Michał Włodarczyk, Stanisław Seroka i Onyszko.

Największym wydarzeniem w Ciechankach w okresie II wojny światowej była potyczka do jakiej doszło 3 maja 1943 r. pomiędzy oddziałem dowodzonym przez Fiodora Kowalowa (wcześniej jako oddział im. Bema) a policją SS. Oddział stracił dowódcę, a Niemcy w odwecie nasilili represję na cywilnych mieszkańców Ciechanek i okolicznych wiosek. W okresie II Wojny Światowej Niemcy kilkakrotnie organizowali łapanki. W czerwcu 1943 r. rozstrzelali 9 osób na oczach mieszkańców. Należy podkreślić, że ludność tutejsza spieszyła z pomocą prześladowanym Żydom i partyzantom. W okresie II wojny światowej działały dwa oddziały partyzanckie – oddział Armii Krajowej i oddział Batalionów Chłopskich.

Od zamierzonych czasów w Ciechankach rozwijało się prężnie życie kulturalne. W Ciechankach działał Teatr Młodzieżowy pod kierunkiem nauczyciela Karola Skarucha, Klub Książki i Prasy „Ruch”, muzyczne zespoły młodzieżowe, kabaret „Komitywa”.

Dzięki zaangażowaniu społecznemu mieszkańcom udało się zrealizować wiele inwestycji dla wsi. Należą do nich: szkoła, pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, drogi dojazdowe pokryte asfaltem, oświetlenia ulic, chodniki, Klub Książki i Prasy „Ruch”, zlewnia mleka, magiel elektryczny, gazociąg, wodociąg, remiza OSP, ośrodek zdrowia, siłownia, pawilon spożywczy, punkt skupu owoców i warzyw, poczta, biblioteka, Spółdzielnia Kółka Rolniczego, kanalizacja, budynek nowej szkoły.

Tekst: Monika Ciężkowska, Danuta Drzewosz – Jaszuk
Biblioteka w Ciechankach
– Filia Biblioteki Gminnej w Puchaczowie

„WnieboGłosy” zdobywcami ZŁOTEGO KASZTANA!

17 listopada w Młodzieżowym Domu Kultury „Pod Akacją” w Lublinie odbył się Wojewódzki Konkurs Piosenki „JESIENNE NUTKI 2017”. Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie reprezentował zespół wokalny „WnieboGłosy” w składzie: Paula Dorożyńska, Martyna Haraszczuk, Joanna Ludwiskowska, Martyna Styś oraz Weronika Wojczuk. Dziewczyny na co dzień pracują pod opieką Pani Justyny Abramik.

Miło nam ogłosić, iż nasze „Słowiki” wyśpiewały sobie ZŁOTEGO KASZTANA - I miejsce.

Cieszymy się, że nasze reprezentantki zostały docenione na tak dużym festiwalu.

Serdecznie gratulujemy i życzymy jeszcze wielu sukcesów wokalnych.

Tekst: Beata Sagan



XXV Ogólnopolska Akcja Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę

Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę to akcja mająca na celu zbierkę darów rzeczowych, które trafią do potrzebujących dzieci. 26 listopada w dużym studiu Polskiego Radia Lublin przy ul. Obrońców Pokoju 2 działała scena otwarta, na której zaprezentował się m.in. zespół wokalny „WnieboGłosy” z Gminnego Ośrodka Kultury w Puchaczowie.

Dziewczyny wystąpiły na jednej scenie obok znanych artystów

pochodzących z naszego regionu. (Krzysztof Cugowski, Piotr Selim, Andrzej Pawka (PAWKIN) oraz Tomasz Momot)

Jest nam ogromnie miło, że mogliśmy się włączyć w tak piękną akcję. Przed świętami każda, nawet najmniejsza pomoc potrzebującym jest bardzo ważna.

Tekst: Justyna Abramik



Kolędowanie w Łęczyńskiej Oparzeniówce

Tradycją jest, że od kilku lat wokaliści z Gminnego Ośrodka Kultury odwiedzają małych pacjentów z dziecięcego oddziału oparzeń szpitala w Łęcznej. 8 grudnia podczas spotkania z Mikołajem rozbrzmiewały kolędy i piosenki świąteczne w wykonaniu: Pauli Dorożyńskiej, Martynki Styś oraz Amelki Wołos. Dziewczeta swym występem wywołały uśmiechy na ustach przyby-

łych dzieci, ich rodziców jak również personelu medycznego. Wprowadziły prawdziwie świąteczną atmosferę.

Po koncercie, Święty Mikołaj obdarował wszystkie dzieci słodkimi prezentami.

Tekst: Justyna Abramik



Warsztaty Bożonarodzeniowe w bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna w Urszulinie wyjątkowo bo 9 września ponownie zaprosiła mieszkańców na lokalne wydarzenie, a mianowicie: Narodowe Czytanie 2017 „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. W tym roku, na drodze głosowania to właśnie „Wesele” zostało wybrane do wspólnej lektury. Była to znakomita okazja aby przypomnieć sobie niepowtarzalny nastrój utworu, wyjątkowych bohaterów dramatu, ironię oraz cięty język.

Narodowe czytanie to inicjatywa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, mająca na celu zachęcenie jak największej liczby instytucji i osób do wspólnego czytania najwartościowszych dzieł polskiej literatury. To ogólnopolska akcja czytelnicza która popularyzuje czytelnictwo oraz wzbudza i podtrzymuje zainteresowanie czytaniem.

Tegoroczną odsłonę biblioteka rozpoczęła o godz. 11.00 przy Zespole Szkół w Urszulinie, po czym weselny

korowód przyszedł pod siedzibę biblioteki, aby czytać i biesiadować. W wiejskiej scenerii wśród snopów zbóż i jesiennych kwiatów przy suto zastawionym stole zasiedli goście weselni i osoby kreujące poszczególne postacie z „Wesela”: Pan Młody-Tomasz Antoniuk Wójt Gminny Urszulin, Panna Młoda - Monika Kędzierska bibliotekarka GBP w Urszulinie, Gospodyni – Teresa Kuczyńska Dyrektor GBP w Urszulinie oraz Radczyni- Alicja Janiuk.

Po przeczytaniu dramatu wszyscy zaproszeni zostali na poczęstunek w kąciku biesiadnym na: pajdę ze smalcem i kiszonym ogórkiem, kielbasa, makowiec oraz kruche ciastka.

Ponadto uczestnicy otrzymali pamiątkowy stempel nadesłany do biblioteki z Kancelarii Prezydenta Andrzeja Dudy.

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Koncert kolęd i pastorałek w bibliotece

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia w dniach 20-21 grudnia 2017r. odbył się w Gminnej Bibliotece Publicznej, Koncert Kolęd w wykonaniu uczniów klasy śpiewu oraz klasy pianina. Program artystyczny przygotowany został przez nauczycieli Panią Natalię Wilk i Pana Tomasza Momota.

Jak co roku licznie zgromadzona publiczność, została wprowadzona w świąteczny nastrój pięknymi kolędami, pastorałkami i piosenkami świątecznymi. Zarówno znane, jak i te mniej znane utwory bardzo podobały się słuchaczom i zostały nagrodzone gromkimi brawami.

Podczas koncertu prowadzona była także zbiórka pieniędzy na pomoc dla Poli Mazurek.

Wspaniałym zakończeniem spotkania było zaproszenie widowni przez Panią Natalię Wilk i Pana Tomasza Momota do wspólnego zaśpiewania kolędy „Wśród nocnej ciszy”. Wszyscy z ochotą zabrali się do śpiewania, było wzruszająco i uroczyscie.

Zapraszamy do obejrzenia pełnej galerii zdjęć z Koncertu na Facebook biblioteki

<https://www.facebook.com/Bibliotekaurszulin/>

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Warsztaty krawieckie w bibliotece

We wtorek 7 listopada br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie odbyły się kreatywne i praktyczne warsztaty krawieckie pt. „poduszki-koty”. Pod fachowym okiem prowadzącej spotkanie, Pani Lili Potonii, uczestniczki podjęły odważne wyzwanie i stworzyły własnoręcznie piękne przyozdobione poduszki.

Pierwszy etap tworzenia poduszek rozpoczęły Panie od przygotowania szablonu, następnie jego kontur został odrysowany na tkaninie. Potem było krojenie z tkaniny i szycie. Praca szła pełną parą, czas mijał tak szybko, że ostatnie etapy szycia odbywały się w przyspieszonym tempie.

To były wyjątkowe warsztaty. Każda z uczestniczek mogła poczuć się jak projektantka, stylistka bądź mistrzyni szycia. Wspaniała atmosfera, zdolne Panie oraz moc pozytywnej energii Pani Lili sprawiły, że Panie z wielką chęcią i wytrwałością uszyły przepiękne poduszki, które na koniec z dumą zaprezentowały.

Warsztaty zorganizował Klub Kobiet Aktywnych oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Urszulinie.

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Do biblioteki zawitała jesień...

Złota jesień już na dobre zagościła za naszymi oknami. Zrobiło się naprawdę kolorowo również w Gminnej Bibliotece Publicznej w Urszulinie.

„Barwy jesieni” pod takim hasłem biblioteka w Urszulinie rozpoczęła zajęcia dla dzieci, które miały na celu zapoznanie ich z charakterystycznymi cechami jesieni oraz promocję czytelnictwa wśród najmłodszych grup wiekowych. W spotkaniu uczestniczyły 5 latki z Zespołu Szkół w Urszulinie wraz z wychowawcą panią Anną Szczepanik. Spotkanie rozpoczęło się rozmową o zwiastunach jesieni. Przedszkolaki wykazały się dużą wiedzą na temat panującej obecnie pory roku, między innymi opowiadały po czym poznajemy jesień, jakie zwierzęta odlatują do ciepłych krajów, jakie zmiany następują w zachowaniu zwierząt przed zbliżającą się zimą. Dzieci także znakomicie poradziły sobie z nazwaniem liści dębu i klonu.

Następnie wysłuchały opowiadania z cyklu Przygody Fenka „Skarby jesieni” po czym wykonały pracę plastyczną, odrysowały i pokolorowały liść. Wszystkie prace były bardzo staranne i kolorowe. Na zakończenie obejrzały bajkę o jesieni i otrzymały słodki upominek.

Jesień to nie tylko czas kolorowych opadających liści, mglistych wilgotnych poranków i deszczowych popołudni. To doskonały moment na jesienne dekoracyjne motywy, po które wystarczy tylko sięgnąć ręką.

W związku z tym biblioteka korzystając z uroków jesieni, zorganizowała także jesienne warsztaty podczas których powstały efektowne lampiony. Każdy uczestnik spotkania z liści i słoika wykonał lampion. Zapalony jak i zgaszony tworzy znakomity element dekoracyjny i stanowi doskonałą ozdobę wnętrza.

Tekst i zdjęcia: Monika Kędzierska



Magia Talentów 2017

Człowiek jest tyle wart, ile może dać drugiemu człowiekowi. Młodzież ze świetlicy działającej przy Gminnym Centrum Kultury i Sportu po raz czwarty zorganizowała konkurs charytatywny pt. „Magia Talentów”. Zabawa ma charakter dobrze wszystkim znanego programu „Mam Talent”. Ludwiński turniej ma jednak również szlachetny cel. Każdy z uczestników prezentujących swoje umiejętności zobowiązany był bowiem wpłacić symboliczne 10 zł, a osoby wchodzące na widownię 2 zł. Z zebranych w ten sposób funduszy zakupione zostaną prezenty świąteczne dla podopiecznych z placówki opiekuńczo-wychowawczej w Kijanach.



W IV edycji przyświecało nam motto „Człowiek jest tyle wart, ile może dać drugiemu człowiekowi”. W tym roku połączyliśmy siły, postanowiliśmy zorganizować wydarzenie wspólnie z Gminnym Centrum Kultury w Ziółkowie. Dzięki temu mogliśmy podziwiać talenty nie tylko naszych gminnych sąsiadów, ale także zbierać większą sumę pieniędzy, która pozwoli na zakup lepszych prezentów. Cieszymy się, że coraz więcej mieszkańców angażuje się w pomoc innym, swój wkład w organizację konkursu włożyło wielu przedsiębiorców naszej gminy – podkreślają organizatorzy z Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie.

Tegoroczna „Magia Talentów” odbyła się 25 listopada. Podczas wydarzenia swoje umiejętności mogli zaprezentować zarówno najmniejsi mieszkańcy gminy Ludwin oraz gminy Spiczyn, jak również dorośli. Występy były oceniane przez jury, w składzie:

- Sylwia Sawa-Pasternak, prezes firmy ISKRA, zajmująca się prowadzeniem warsztatów, zajęć, imprez, szkoleń dla dzieci i dla dorosłych,
- Kornelia Niedbał, młodszy inspektor ds. dziedzictwa kulturowego Lubelszczyzny Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie, organizująca konkurs Śpiewające Słowniki,
- Agnieszka Drewniak, główny inspektor ds. regionalnych programów edukacyjnych i współpracy z sektorem pozarządowym Centrum Spotkań Kultur w Lublinie,
- Marcin Snuzik, szef Lubelskiego Centrum Inicjatyw Tanecznych, organizator zajęć tanecznych w całym województwie,
- Andrzej Sar, główny inspektor ds. dziedzictwa kulturowego Lubelszczyzny Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie, organizujący Wojewódzki Przegląd Kapel i Śpiewaków Ludowych.

Najlepsi uczestnicy zostali nagrodzeni statuetkami, a wszyscy którzy przyczynili się do uświetnienia tego turnieju otrzymali Medale Dobroczynności. Artystów nagradzał wójt

gminy Ludwin Andrzej Chabros. – To jest bardzo przyjemna uroczystość i nadzwyczajna radość z podziwiania artystów pokazujących swój warsztat i umiejętności w ludwińskiej „Magii Talentów”. Każdy z uczestników występujących na scenie nosi w sobie wielki talent, rozwijany pracą i codziennymi ćwiczeniami. To wydarzenie pokazuje jak wielki potencjał tkwi w naszych mieszkańcach, tych najmłodszych, trochę starszych i tych już dorosłych. Podziwiam i biję brawo każdemu z was, a nagrodzonym składam serdeczne gratulacje – podsumował wójt. – Magia Talentów to szansa, aby każdy mógł sprawdzić się na scenie, poczuć czy to jest miejsce dla niego. Naszym zadaniem jest dać



wszystkim szansę i możliwość występu. Jest takie powiedzenie, że lepiej przeinwestować talent, żeby nie utracić tego jednego talentu wybitnego. Jesteśmy dumni, że mamy tak liczną grupę dzieci i młodzieży chętną pomagać innym. Patrzymy z nadzieją, bo: kultura zmienia świat, jaka kultura taka demokracja, jaka kultura, taka przyszłość.

Dziękuję wszystkim za udział, a także za pomoc przy organizacji naszej imprezy – powiedziała dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Ludwinie Anna Czarnecka.

Tekst: Klaudia Borkowska
Zdjęcia: Rafał Tomczyk

Dla tych, którzy walczyli o wolność... - koncert patriotyczny

18 listopada w Parafii pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Zezulinie miał miejsce uroczysty Koncert Patriotyczny w ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Gospodarzem koncertu był Chór Świętego Maksymiliana pod kierunkiem pani Pauliny Mazurek. Uroczystość rozpoczęła się mszą w intencji Ojczyzny. Koncert odbył się w obecności pocztów sztandarowych oraz delegacji straży pożarnej. Publiczność dopisała, było nie tylko dużo parafian, ale też gości z dalszych miejscowości, nawet z Lublina.

Ideą koncertu było tak jak w poprzednim roku przypomnienie słuchaczom pieśni patriotycznych nie tylko powszechnie znanych, ale też tych, które pamiętają nieliczni, których nie śpiewa się w szkołach, wśród młodzieży. Koncert rozpoczął się utworem „Cisza” zagrany na trąbce, który był oddany poległym za wolność Ojczyzny – tym, po których została tylko tytułowa cisza.

Zaprezentowane zostały utwory: Bywaj dziewczę, Na wojenkę poszli chłopcy, Tam na błoni, Kwiaty polskie, Chabry z poligonu, Ej dziewczyno, Pierwsza Kadrowa.

Koncert zakończył się wspólnym wykonaniem „Roty”.

Występujący:

Goście: Łukasz Libowski – solista

Jarosław Lato – trąbka

Kamila Drozd, Joanna Pawlak – recytacje

Artystom akompaniowała pianistka – Karolina Hordyjewicz

Dekoracja: Renata Działko, Monika Guz,

Światło i nagłośnienie: Michał Tomczyk

Tekst: Paulina Mazurek



Wigilia podsumowująca projekt pt: „Centrum Aktywności Senioralnej w powiecie łęczyńskim”

W GCKiS w Ludwinie w dniu 18.12.2017 roku o godz. 13.00 odbyła się uroczysta Wigilia podsumowująca projekt pt: „Centrum Aktywności Senioralnej w powiecie łęczyńskim”, dofinansowany ze środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020 r. Liderem projektu było Stowarzyszenie Kobiet Powiatu Łęczyńskiego. Partnerami projektu gminy: Milejów, Spiczyn, Puchaczów i Ludwin a w szczególności kierownicy Gminnych Ośrodków Kultury w każdej z gmin. W projekcie brało udział 80 seniorów w wieku 60+ z terenu 4 gmin wiejskich: Milejowa, Spiczyna, Puchaczowa i Ludwina. W ramach projektu seniorzy uczestniczyli między innymi w warsztatach: rękodzielnictwa artystycznego (bibułkarstwo, bukieciarstwo, filcowanie, gipsowanie) a także komputerowych, kulinarnych. Najstarszą uczestniczką projektu była pani Władysława Chudziak która w 2018 roku skończy 90 lat. Po przywitaniu przybyłych gości, przy pomocy prezentacji multimedialnej przedstawiliśmy czego dotyczył projekt oraz jakie działania zostały przeprowadzone

w ramach projektu. Było dużo podziękowań, oraz wyróżnienia dla seniorów za ciekawe prace wykonane podczas warsztatów rękodzielnictwa artystycznego. Osoby wyróżnione to: Elżbieta Dzik i Teresa Sałek- gmina Milejów, Barbara Chabros i Anna Lipska- gmina Ludwin, Maria Chruścik i Wanda Woźnica- gmina Puchaczów, Halina Przypis i Jadwiga Kopacz- gmina Spiczyn. Seniorzy przygotowali ciekawe artystyczne występy. Projekt był realizowany w okresie od 01.06.2017- 31.12.2017 roku.



Tekst: Magdalena Janocińska
Zdjęcia: Anna Żebrowska, Rafał Tomczyk



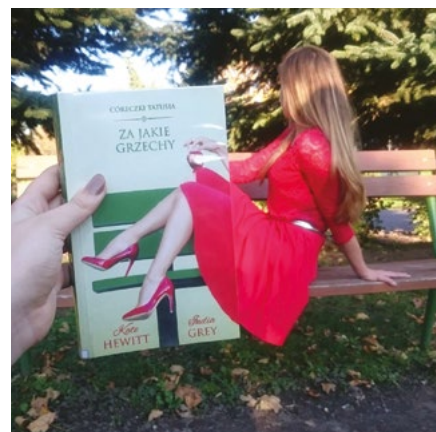
DKK z Zezulina i Ludwina w czołówce województwa

Dyskusyjne Kluby Książki adresowane są do wszystkich, którzy lubią czytać i rozmawiać o książkach. DKK działają od początku 2007 roku. Powstały z inicjatywy Instytutu Książki, przy jego wsparciu finansowym i merytorycznym. W województwie lubelskim obecnie funkcjonują 102 kluby, w tym dwa w Ludwinie i Zezulinie. Oba też reprezentowały powiat łęczyński w wojewódzkiej grze „zgrane DKK”, utworzonej na specjalnej internetowej platformie „mam bo gram”. Zabawa była pomysłem Gminnej Biblioteki Publicznej w Biszczy, rozkręconą przy współpracy z Wojewódzką Biblioteką Publiczną im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. W rywalizacji klub z Zezulina zajął trzecie miejsce oraz otrzymał wyróżnienie za najlepsze zdjęcie „Sleeveface”. Natomiast klub z Ludwina, z bardzo dużą przewagą punktów, uplasował się na mocnej piątej pozycji. Gra polegała na umieszczaniu różnych zdjęć –przedstawiających klub, pokazujących piękno okolicy, zdjęć „Sleeveface”, czyli ubierz się w książkę oraz fotografii osób przytłaczanych na czytaniu. Kolejnymi zadaniami było tworzenie kreatywnego logo „DKK”, pisanie recenzji przeczytanych książek oraz układanie wierszy haiku, których treść odnosiła się do czytania, książek

i biblioteki. W dniu 22 listopada odbyła się uroczystość 10-lecia istnienia programu „Dyskusyjne Kluby Książki”, na której została podsumowana gra „zgrane DKK”. Nagrody ufundowane przez organizatorów wręczał Dariusz Kawa z Instytutu Książki w Krakowie.

Rozgrywka trwała od 20 września. Były to dwa miesiące bardzo wyťažonej i czasochłonnej pracy, ale jak widać po efektach, warto było się starać. – Dla wszystkich była to fantastyczna przygoda, dzięki której mogliśmy poznać wiele osób, z którymi łączy nas wspólna pasja do czytania i książek. Jednym z plusów udziału w grze była promocja regionu, wszyscy uczestnicy byli zachwyceni pięknem naszej gminy. Czytelnikom naszych bibliotek dziękujemy za pomoc i wsparcie. Największe gratulacje i podziękowania należą się wszystkim klubowiczom, którzy byli głównym motorem napędzającym tę akcję – powiedział Żaneta Tryk z DKK w Zezulinie, zdobywczyni trzeciego miejsca.

Tekst: Żaneta Tryk
Zdjęcia: GBP w Ludwinie



90- ta rocznica założenia OSP w Cycowie

Pierwszego października 2017 roku w Cycowie odbyła się uroczystość, podczas której świętowano 90-tą rocznicę założenia Ochotniczej Straży Pożarnej. W 1927 roku z inicjatywy dwóch mieszkańców Cycowa powołano OSP w Cycowie, byli to panowie Paweł Stopyra i Stanisław Stachowski. Początki były bardzo trudne, gdyż na sprzęt, mundury i pomieszczenie trzeba było posiadać wkład własny w wysokości 50%. Jednostki administracji terenowej nie posiadały zbyt wiele pieniędzy w tym także na bezpieczeństwo swoich mieszkańców. Jednym ze sposobów było organizowanie zbiórek publicznych i inne formy, aby sprostać postawionym sobie celom.

Drewniany budynek „remizy” pobudowano ze środków własnych. Napotkane kłopoty głównie finansowe doprowadziły do załamania się działalności w latach 1933-1935, jednostka przeżywa kryzys. W 1935 roku do zarządu wybrano panów Józefa Gałgańskiego, Józefa Enskajta, Tomasza Marczewskiego i Józefa Brzozowca ci panowie „wzięli sprawy straży



w swoje ręce” i to był dobry okres dla tej straży. W tym czasie zakupiono wóz konny do transportu sprzętu, zakupiono pompę ręczną i kilka odcinków węży oraz inne niezbędne przedmioty. Okres okupacji hitlerowskiej to czas działania bardzo ograniczony. Niemcy wprowadzili samochód „Batford”, ale zaangażowanie społeczne znacznie zmalało. Po wojnie ten samochód przeznaczono na złom, gdyż był mocno wyeksploatowany, a posiłkowano się różnym sprzętem nawet samochodami użytkowymi przez GS.

W 1955 roku na prezesa wybrano Eugeniusza Żyburę oraz nowy zarząd, zaangażowanie tych osób przyczyniło się do tego, że KP PSP w Chełmie przydzieliła strażakom samochód Star 20 i motopompę. Cały czas pracowano pod kątem wybudowania nowej remizy, gdyż ówczesna ledwie mieściła sprzęt, a samochód garażował pod „chmurką”.

Dzięki staraniom Żuka Władysława, Żybury Eugeniusza, Gabryelskiego Bolesława i Romana Wyrębka rozpoczęto budowę nowej

remizy na dużej działce. Projekt zakładał na parterze garaże i część socjalną, a na piętrze salę świetlicy, kuchni i zaplecza. Pieniądze na budowę pochodziły z Komendy Wojewódzkiej PSP w Chełmie, gminy Cyców i własne OSP, głównie ze zbiorów i zabaw organizowanych w świetlicy i warsztacie SKR w Cycowie i „Kirsze”. Jak pokazują zdjęcia w kronice OSP w budowę zaangażowali się wszyscy druhowie, ponieważ do straży należeli wówczas różni „fachowcy” budowlani. Budynek oddano do użytku w 1980 roku. Od 1990 roku finansowanie straży przekazano samorządom gminnym. W 1991 r. wybrano zarząd w osobach: Tadeusz Pełczyński, Ryszard Zięba, Wiesław Stopa, Jan Bedynek podjęli oni prace, aby uhonorować straż fundując jej sztandar. Decyzją Komendanta Głównego PSP jednostkę w Cycowie w 1995 roku włączono do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego. Podpisano stosowne porozumienia o dodatkowym finansowaniu na wyposażeniu w sprzęt. W 1998 roku uroczystie świętowano 70-tą rocznicę powstania OSP, podczas której wręczono sztandar oraz samochód Żuk i sprzęt pożarniczy, przyjęto także liczną grupę młodych członków.

Po 2002 roku nastąpił dalszy rozwój jednostki, na prezesa wybrano Andrzeja Żyburę i nowy zarząd. Dzięki własnej pracy dokonano wiele remontów i modernizacji budynku. Został zakupiony nowy sprzęt i samochody. Budynek wyposażono w kotłownię i centralne ogrzewanie, urządzono garaże, nowy wystrój otrzymała świetlica i kuchnia. Druhowie otrzymali większą szatnię, sanitariaty i natryski w świetlicy i kuchni zainstalowano klimatyzację. Znaczne środki finansowe pochodziły z UE, KW PSP w Lublinie, gminy Cyców i własne OSP w Cycowie. Część pieniędzy na docieplenie przyznano z sołectwa. Strażacy z Cycowa współpracują z organizacjami społecznymi, KGW, Związkiem Emerytów oraz Gminnym Domem Kultury. Strażacy rozprawdzają żywność z „Banku Żywności” dla potrzebujących przy ścisłej współpracy z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Straż dysponuje pięcioma samochodami tj. ciężki samochód bojowy SCANIA zakupiony przez gminę przy udziale środków z funduszy centralnych i wojewódzkich, Magirus i Volkswagen do ratownictwa drogowego wraz z niezbędnym osprzętem. Lekki samochód Lublin i Star 200 do różnych transportów. Cycowska jednostka uczestniczy w ponad 95 % akcji ratowniczo gaśniczych na terenie gminy i ościennych, jest bardzo mobilna i dobrze zorganizowana.



Do OSP przychodzą przedszkolaki, uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum aby poznać sprzęt, a nawet wykazać się umiejętnością jego użytkowania.

Uroczystości Jubileuszowe rozpoczęto od Mszy Św. w Kościele pw. Św. Józefa celebrowaną przez proboszcza Zbigniewa Sześcińskiego z udziałem całego stanu osobowego OSP i pocztów sztandarowych jednostek z terenu gminy oraz gości i parafian. Po mszy strażacy w szyku udali się do remizy na dalszą część oficjalną. Podczas części oficjalnej zasłużonych strażaków odznaczono medalami, a „seniorów” Eugeniusza Żyburę, Władysława Żuka i Jana Bedyńkę okolicznościowymi dyplomami. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: Marian Starownik -Prezes ZW ZOSP RP w Lublinie, Sylwester Tułajew-Poseł na Sejm RP, Roman Cholewa Starosta łęczyński -Prezes ZP ZOSP RP w Łęcznej, Bryg. Dariusz Lis Komendant KP PSP w Łęcznej, Bryg. Paweł Matczuk Komendant KP PSP we Włodawie. Wójt gminy Cyców Wiesław Pikula Prezes ZG ZOSP RP w Cycowie. Radni z Przw. Rady Gminy Leszkiem Świecakiem. Stanisław Mastalerek z Zarządu Lubelskiego Węgla, Księża, pracownicy UG Cyców i miejscowa ludność.

Tekst: Jan Baczyński vel Mróz

Zdjęcia: Agnieszka Marciniak oraz Archiwum OSP w Cycowie

Ponad 150 letnie dęby kryją tajemnicę

W miejscowości Kopina, w gminie Cyców, najstarsi mieszkańcy mówili, że w miejscowym lesie znajduje się miejsce pochówku uczestników Powstania Styczniowego. Pani Małgorzata Leszczyńska przez kilkanaście lat kierowała świetlicą w tej miejscowości. Podczas zajęć z młodzieżą za cel przyjęła poznanie miejsc historycznych w najbliższej okolicy. Dużo informacji na temat miejsca w lesie udzieliła teściowa pani Małgorzaty, pani Halina Leszczyńska oraz mieszkańiec Kopiny, pan Hieronim Myszyński. Ci Państwo wskazali w lesie dwa leciwe dęby, rosnące na dwóch wzgórkach. Drzewa te, jak podają miejscowi, zostały posadzone na zbiorowych mogiłach powstańców. O tym fakcie poinformowano wójta gminy i w dniu 9.XII.2011 roku, po uprzednim uprzątnięciu i ogrodzeniu terenu, ustawiono w tym miejscu obelisk.

Na płycie wyryto napis, że spoczywają tu powstańcy polegli w bitwach pod Andrzejowem i Urszulinem. Informacja o tym pochodziła z książki autorstwa Adama Polskiego i Andrzeja Kasprzaka. Tę tezę potwierdza również w swojej książce Piotr Winiarski z Łęcznej. Koło PTTK działające przy Zespole Szkół w Cycowie zorganizowało rajd do miejsc historycznych, w którym wziął udział pan Mieczysław Tokarski, prezes PTTK we Włodawie, pasjonat historii Polski. Pan Mieczysław nie bardzo zgodził się z napisem na obelisku i przedłożył pewne dokumenty polemizujące. Między innymi powołuje się na książkę Adama Panasiuka „Andrzejów śladami zapomnianej historii”, autor za Kurierem Warszawskim Nr.13 z 1864 r. s.75 podaje, że ks. Józef Wnorowski na cmentarzu przykościelnym w Wereszczynie dokonał pochówku 6 powstańców poległych w bitwie pod Andrzejowem. Pan Tokarski przekazał dokument, w którym opisana jest bitwa w okoli-

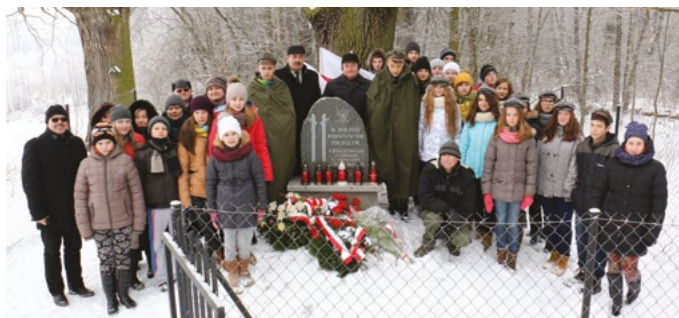
cach Kopiny i Świerszczowa dnia 30.01.1864r., w bitwie tej poległo 15 powstańców. Być może te dwa kopce kryją właśnie ich?

Władze gminy Cyców postanowiły zmienić napis na obelisku i obecnie brzmi on „W Hołdzie Powstańcom Poległym w Bitwach na terenie Gminy Cyców i Okolicach”. Jaka jest prawda? Może historycy kiedyś ją okażą? Na cmentarzu prawosławnym w Cycowie znajduje się mogiła Jana Sawicza z Wólki Cycowskiej, uczestnika Powstania Styczniowego.

Co roku w rocznicę powstania harcerze i uczniowie z Cycowa i Świerszczowa wraz z władzami gminy i szkół uczestniczą w okolicznościowej uroczystości, oddając hołd powstańcom pochowanym w Kopinie.

Tekst Jan Baczyński vel Mróz

Zdjęcia: Paweł Enskajt



Spotkanie z historią w 200 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki

Wójt Gminy Sosnowica z szeregiem lokalnych organizatorów, m.in. GOK, Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej, Stowarzyszenie „Gościniec”, Stowarzyszenie „Aktywni w Sosnowicy” oraz przy wsparciu Zespołu Szkół Publicznych w Sosnowicy uczciła pamięć o naszym przodku organizując „Spotkanie z historią w 200 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki”.

Uroczystość została zorganizowana w sobotę 9 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy. Wśród zaproszonych gości na uroczystość przybyli: Konsul Adam Lis z Konsulatu Generalnego RP w Brześciu, Leonid Nesterchuk z delegacją z Białorusi, ks. Andrzej Kwiczala z Wołynia, starosta parczewski Jerzy Maśluch, wicestarosta włodawski Adam Panasiuk, wójt sąsiadującej gminy Dębowa Kłoda Radosław Kozak, zastępca burmistrza Ostrowa Lubelskiego Andrzej Bunia, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Lublinie Tadeusz Sławewski, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie Artur Sepoch, Kazimierz Kasprzak, prezes Stowarzyszenia Rodzin Kresowych w Chełmie Krzysztof Kołtun z delegacją, przewodniczący Rady Gminy Stanisław Banczerz z radnymi, oraz delegację z Poleskiego Parku Narodowego, Nadleśnictwa, pobliskich szkół i placówek.

Bogaty program obfitował w atrakcje takie jak: zwiedzanie miejsc w Sosnowicy uczęszczanych przez Tadeusza Kościuskę w czasach kiedy gościł w majątku hetmana Sosnowskiego jako nauczyciel rysunku, matematyki i historii hetmańskich córek. Gości obejrżeli wnętrza Dworu Kościuszki oraz pamiątkowe miejsce z dębem i sosną. Szkoła Podstawowa w Sosnowicy zaprezentowała etiudę teatralną pt. „Nauczyciel”. Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, w osobie - Kazimierza Kasprzaka zaprezentował wernisaż wystawy fotograficznej - śladami Tadeusza Kościuszki. Natomiast zespół ludowy „Sosna” uświetniał program spotkania swoim śpiewem.

Rozstrzygnięcia konkursu literackiego „Wiersze o miłości Tadeusza Kościuszki i Ludwiki Sosnowskiej” i wręczenia nagród uczennicom dokonały pani Wójt Krystyna Jaśkiewicz i pani dyrektor Zespołu Szkół Publicznych Marzena Waszczuk-Banczerz. Laureatkami konkursu zostały:

I miejsce Aleksandra Chmielewska klasa III Gimnazjum Szkoła Podstawowa w Sosnowicy

II miejsce Julia Śmiech klasa II Gimnazjum Szkoła Podstawowa w Sosnowicy

III miejsce Julia Durys klasa VI Szkoła Podstawowa w Sosnowicy

Nie zabrakło interesujących wystąpień zaproszonych gości w których tematyka i pamięć po naszym bohaterze odgrywała znaczącą ale wciąż mało rozpowszechnianą rolę w społeczeństwie.

Prezes Stowarzyszenia Gościniec pani Teresa Ciesielska przedstawiła gościom założenia projektu realizowanego przez stowarzyszenie w ramach zadania publicznego pt. „Romantyzm w twórczości ludowej na tle lokalnej historii miłośnej”.

Na zakończenie Pani Agata Mikulska prezentowała projekt „Transgraniczny Poleski Szlak im. T. Kościuszki”. Po prezentacji projektu i serii podziękowań ze strony organizatorów, był czas na wolne rozmowy i czas na biesiadę przy smakach białoruskich, ukraińskich i polskich – przygotowanych m.in. przez pracowników Urzędu Gminy. Za prowadzenie spotkania dziękujemy pani dyrektor GOK Iwonie Czeczko.

Tekst i zdjęcia: Paweł Jaworski



Wójt Gminy Sosnowica
Gminny Ośrodek Kultury
Zespół Szkół Publicznych
Gminna Biblioteka Publiczna
Stowarzyszenie „Aktywni w Sosnowicy”
Stowarzyszenie „Gościniec”

zapraszają

na

**Spotkanie z historią w 200 rocznicę śmierci
Tadeusza Kościuszki**

**9 grudnia 2017r. o godz. 14.00
w Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy**

W programie:

- Powitanie gości
- Śladami Tadeusza Kościuszki - prezentacja w terenie
- Etiuda teatralna pt. „Nauczyciel” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Sosnowicy
- Prelekcja i wystawa Kazimierza Kasprzaka
- Wystąpienie gości
- Podsumowanie konkursu literackiego
- Koncert zespołu ludowego „Sosna”
- Prezentacja projektu „Transgraniczny Poleski Szlak im. T. Kościuszki”
- Smaki białoruskie, ukraińskie i polskie - biesiada



Konferencja podsumowująca realizację projektu pt.: „Partnerstwa przeciw wykluczeniu społecznemu – profesjonalne formy pomocy, ze szczególną rolą zatrudnienia socjalnego – edycja 2017”

W dniu Św. Mikołaja w Wiejskim Domu Kultury w Wierzbicy odbyła się Konferencja podsumowująca realizację projektu pt.: „Partnerstwa przeciw wykluczeniu społecznemu – profesjonalne formy pomocy, ze szczególną rolą zatrudnienia socjalnego – edycja 2017”. Projekt realizowany był przez Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Społecznej „Stella” w okresie kwiecień – grudzień br. w Gminie Wierzbica.

Celem projektu była aktywizacja zawodowa i społeczna osób z grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, klientów pomocy społecznej poprzez wzmocnienie i wykorzystanie roli Klubu Integracji Społecznej, działającego w strukturze Stowarzyszenia w uaktywnieniu lokalnej społeczności Gminy Wierzbica.

Konferencję od powitania przybyłych gości rozpoczęli Wiceprezes Stowarzyszenia „Stella” Katarzyna Sokołowska i Wójt Gminy Wierzbica Andrzej Chrzastowski. Część oficjalna zgodnie z zaplanowaną agendą dotyczyła zagadnień związanych z realizowanym projektem, działań Ośrodka Pomocy Społecznej w Wierzbicy, aktywizacji zawodowej w gminie. Część oficjalną rozpoczęła Katarzyna Sokołowska – Wiceprezes Stowarzyszenia „Stella”, która opowiedziała o zatrudnieniu socjalnym jako przykładzie wielowymiarowego wsparcia osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem społecznym. W swojej prezentacji przedstawiła główne założenia i działania projektowe, cele powołania i pracę Zespołu Synergii Lokalnej, cele, etapy i wyniki prowadzonego na terenie gminy badania „Diagnoza partnerstwa na rzecz usług reintegracji społeczno – zawodowej oraz potrzeb mieszkańców gminy Wierzbica dla dalszego jego rozwoju”.

Kolejna część dotyczyła działań Ośrodka Pomocy Społecznej jako koordynatora wdrażania Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Wierzbica. Działania OPS, statystyki przedstawiła Beata Sienkiewicz – Kierownik OPS. W swojej prezentacji podkreśliła także efekty współpracy ze Stowarzyszeniem „Stella” w zakresie aktywizacji społecznej i zawodowej, która jest możliwa i realizowana dzięki działalności Klubu Integracji Społecznej. O rezultatach aktywizacji zawodowej opowiedziały przedstawicielki podmiotów – organizatorów staży i praktyk – Bożena Buch – Prezes Spółdzielni Socjalnej „Miranna” oraz Bożena Skubij – Dyrektor Gminnego Przedszkola w Wierzbicy. Kolejnym punktem było wręczenie zaświadczeń ukończenia zajęć w Klubie Integracji Społecznej uczestnikom projektu. Wręczenia dokonał Wójt Gminy Wierzbica – Andrzej Chrzastowski wraz z Prezes Stowarzyszenia „Stella” Katarzyną Barczyk. Szczególnymi nagrodami wyróżniono także uczestniczki najbardziej zaangażowane w część badawczą projektu.

Część oficjalną zakończono podpisaniem Paktu Partnerskiego na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu w Gminie Wierzbica.

Do Paktu przystąpiło 14 podmiotów:

Urząd Gminy Wierzbica
Rada Gminy Wierzbica
Ośrodek Pomocy Społecznej w Wierzbicy
Gminne Przedszkole w Wierzbicy
Szkoła Podstawowa w Wierzbicy
Gminna Biblioteka Publiczna w Wierzbicy
Wiejski Dom Kultury w Pniównie
Wiejski Dom Kultury w Wierzbicy
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Gminy Wierzbica
Ochotnicza Straż Pożarna w Wierzbicy
Spółdzielnia Socjalna „MIRANNA”
Gminne Koło Emerytów i Rencistów
Powiatowy Urząd Pracy w Chełmie
Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Społecznej „Stella”.



W trakcie uroczystości nie zabrakło również niespodzianek. Swoją obecnością zaszczylił organizatorów i uczestników Święty Mikołaj, który obdarował wszystkich prezentami. Ponadto wszyscy mogli podziwiać lub zakupić świąteczne stroiki, choinki, bożonarodzeniowe ozdoby przygotowane przez Wiejski Dom Kultury, Koło Gospodyń Wiejskich w Busównie, Stowarzyszenie Integracji SALIX. Uczestnicy skorzystali także z pysznego poczęstunku.

Konferencję zakończyła piękna część artystyczna przygotowana przez uczniów Szkoły Podstawowej w Wierzbicy. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za przybycie a współorganizatorom za umożliwienie i pomoc w realizacji przedsięwzięcia.

Zdjęcia: Dominik Guz
Tekst: Katarzyna Barczyk



Wizyta studyjna delegacji z Białorusi

W czwartek 12 października 2017 roku, w ramach wizyt studyjnych organizowanych przez Stowarzyszenie Samorządów Euroregionu Bug tutejszy urząd odwiedziła delegacja z Białorusi. Przybyłych gości przywitał Wójt Gminy Wierzbica – Andrzej Chrzastowski.

Celem wizyty była wymiana informacji na temat funkcjonowania samorządu, jednostek podległych, m.in. Ośrodka Pomocy Społecznej, Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Górskiego w Wierzbicy, Ochotniczej Straży Pożarnej w Wierzbicy.

Przedstawiciele delegacji mieli również możliwość zwiedzenia domu kultury w Wierzbicy, został zaprezentowany sprzęt ratowniczo-gaśniczy będący w posiadaniu jednostki OSP w Wierzbicy, zobaczyli Szkołę Podstawową w Wierzbicy oraz obiekty rekreacyjno-sportowe w Wierzbicy.

Tekst i zdjęcia: Dominik Guz



Wizyta wnuków Marii Skłodowskiej-Curie

Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej-Curie w Zawieprzycach co roku w listopadzie- miesiącu urodzin swojej Patronki propaguje dokonania, idee wielkiej Uczonej. W 2017 obchodzona jest uroczystość 150 Rocznica Urodzin Marii Skłodowskiej-Curie poprzez realizację projektu szkolnego „8 razy Skłodowska do nieskończoności”. Jest to 8 wydarzeń, które upamiętniają Jubileusz Patronki naszej Szkoły:



1. Botaniczny Ogródek Marii Skłodowskiej- projekt zrealizowany dzięki dofinansowaniu Z Funduszy Sołeckich miejscowości Zawieprzycze i Zawieprzycze-Kolonia
2. Urodziny Patronki – 7 listopada 2017
3. Wystawa prac plastycznych „Spacer Marii po Zawieprzycach”
4. Niezwykłe spotkanie – 12 listopada 2017
5. „Jubileuszowy Banknot 150” – konkurs szkolny
6. Konkurs literacki „Maria Skłodowska-Curie” – konkurs gminny
7. Konkurs na prezentację „Maria Skłodowska-Curie” – konkurs gminny
8. Święto Szkoły- 24 listopada 2017

12 listopada 2017 społeczność Szkoły organizowała dzięki zaproszeniu do współpracy przez UMCS niecodzienne wydarzenie- „Niezwykłe spotkanie”. Ten dzień pozostanie jednym z najważniejszych w historii Szkoły, która miała zaszczyt gościć Hélène Langevin-Joliot – profesor fizyki jądrowej oraz Pierre’a Joliot – biochemika, professor College de France i członka Francuskiej Akademii Nauk z żoną Dr Anne Joliot, biolog -Wnuki Marii Skłodowskiej-Curie oraz Renaud’a Huynh – dyrektor Muzeum Curie w Paryżu i

Dr Natalie Pigéard-Micault – historyk z Muzeum Curie w Paryżu.

Poczet Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Zawieprzycach pełnił wartę honorową przy grobowcu Rodziny Skłodowskich na cmentarzu w Kijanach, gdzie rozpoczęła się sentymentalna podróż naszych gości. Spacer śladami Marii Skłodowskiej po zakątkach zespołu Pałacowo-Parkowego w Zawieprzycach zakończył się spotkaniem Wnuków Marii Skłodowskiej-Curie ze społecznością szkolną, w czasie którego uczniowie opowiadali o związkach Rodziny Skłodowskich z Zawieprzycami. Był też czas na wspólne oglądanie rodzinnych fotografii, opowiadanie anegdot, wspomnień, zwiedzanie szkoły, długie rozmowy, dzięki którym odkryliśmy, że łączą nas poglądy na życie, pracę i wspólne przekonanie, którego istotę podkreślił Pierre Joliot. Potwierdził, że nie każdy musi zostać naukowcem na miarę Marii Skłodowskiej, ale każdy może zostać po prostu dobrym naukowcem lub mechanikiem, sprzedawcą, lekarzem czy nauczycielem. Warunkiem jest pasja do tego, co robi i dołożenie starań, aby zostać dobrym człowiekiem.

Kolejnym punktem pobytu w Zawieprzycach było spotkanie z Chorągwią Zamku w Zawieprzycach, która swoimi opowieściami, barwnymi strojami przybliżyła uczestnikom historię i kulturę epoki Jana III Sobieskiego. Szkoła Podstawowa w Zawieprzycach dziękuje Chorągwi za uświetnienie spotkania.



En souvenir de ce 12 novembre 2017
nous écrivons une grande équation
en écartant vos témoignages, ceux
des enfants et des professeurs -
Stéphane Langeron - Joliel
Dum Joliel

Merci pour votre accueil et
pour la mémoire de la famille
de Marie Stodowicz-Curie.

R. Hagedorn Hagedorn

Wpis do kroniki wnuczki Marii Skłodowskiej - Curie

Następnego dnia delegacja ze Szkoły w Zawieprzyczach prowadzonej przez Stowarzyszenie CJZ miała zaszczyt uczestniczyć w konferencji z udziałem Hélène Langevin-Joliot oraz Pierre'a Joliot i jego żony zorganizowanej na UMCS. Organizatorzy wizyty wnuków Marii Skłodowskiej-Curie docenili wkład Szkoły w Zawieprzyczach.

To niezwykle spotkanie, które zapoczątkowało dalszą współpracę, pozostawi ważny ślad w świadomości uczniów i całej społeczności Zawieprzyc.
W imieniu Społeczności Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Zawieprzycach

Tekst: Jolanta Mackiewicz
Dyrektor Szkoły

Zdjęcia: Andrzej Mackiewicz

„W.P. Jolanta Mackiewicz
Dyrektor Szkoły w Zawieprzycach

Wielce Szanowna Pani Dyrektor!

Serdecznie dziękuję za wspaniałe przyjęcie jakie zgotowała Pani i uczniowie szkoły wnukom naszej Patronki. Wszyscy goście z Francji byli zaskoczeni waszą gościnnością i żywą tradycją Marii Curie. Powiedzieli mi, że spotkanie z młodzieżą Szkoły w Zawieprzycach należy do najmilszych momentów ich pobytu w Polsce.

Bardzo się cieszę, że zaproponowałem umieszczenie w programie pobytu Wnuków Marii Curie w Lublinie wizytę w kierowanej przez Panią szkole. Mam nadzieję, że po tak bliskim kontakcie z potomkami naszej Patronki, duża część uczniów wybierze studia na jednym z kierunków przyrodniczych w naszym Uniwersytecie.

Z wyrazami głębokiego szacunku,
Prof. dr hab. Krzysztof Pomorski,,





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.
Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Działania 19 Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER Poddziałanie 19.4 Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Międzyosiedlowy park w Łęcznej

W 2017r. Gmina Łęczna oddała do użytku park międzyosiedlowy, utworzony w ramach zadania „Infrastruktura sportowo – rekreacyjna w Łęcznej”. Inwestycja została zrealizowana na podstawie umowy z Samorządem Województwa Lubelskiego i polegała na zakupie, dostawie i montażu urządzeń sportowo-rekreacyjnych na terenie przy ul. Wierzbowej w Łęcznej.

W ramach zadania na obszarze dotąd niezagospodarowanym powstało miejsce przyczyniające się do poprawy jakości spędzania wolnego czasu i żywienia więzi między mieszkańcami Gminy Łęczna.

Inwestycja obejmowała instalację: zestawu do ćwiczeń street workout, zjazdu linowego dla dzieci (tyrolka), trampolin zewnętrznych oraz ławek parkowych. Oficjalnemu otwarciu nowego obiektu towarzyszył festyn rodzinny z kinem letnim pod chmurką. Koszty całkowite realizacji zadania to 95.570,00 PLN brutto, z czego 60.811,00 PLN brutto jest to kwota pomocy ze środków PROW na lata 2014 – 2020.

Tekst: Leszek Włodarski

Zdjęcia: UM Łęczna



„Rozwój firmy MEDIDENT”

Wśród podmiotów, które w ocenie **Lokalne Grupy Działania „Polesie”** oraz **Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich** zasługują na dofinansowanie - znalazł się Pan Lech Smulkowski reprezentujący firmę SmulMed Gabinety lekarsko Dentystyczne mieszczącą się na ul. Polnej 30 w Łęcznej.



Dofinansowanie dotyczy projektu o nazwie : **„Wzrost konkurencyjności firmy i wdrożenie innowacji, poprzez zakup nowoczesnego sprzętu stomatologicznego”**

W wyniku finansowania nasze gabinety zyskały najnowocześniejszy sprzęt pozwalający na natychmiastową diagnostykę w każdym z gabinetów. Powstało nowe stanowisko, gabinet wyposażony w bardzo wygodny fotel stomatologiczny amerykańskiej firmy A-Dec 40, przy którym wykonywane są zabiegi za pomocą mikroskopu Leica M320.

Rozbudowa gabinetów i doposażenie w sprzęt pozwoliło na rozszerzenie zakresu wykonywanych do tej pory usług oraz skrócenie czasu oczekiwania na wizytę. Ponieważ chcieliśmy w szerokim zakresie zająć się kompleksowym leczeniem niezbędne było utworzenie dodatkowego stanowiska i wyposażenie w bardziej zaawansowany innowacyjny sprzęt. Dzięki tym dotacjom mogliśmy zakupić np. pantomograf niemieckiej firmy SIRONA (niezbędny do szerszej diagnostyki), mikroskop. Praca w powiększeniu pozwala na wyeliminowanie błędów wynikających z niedostatecznej widoczności pola zabiegowego oraz różnic w budowie anatomicznej, zakrzywionych kanałów oraz struktur dodatkowych utrudniających bądź uniemożliwiających prawidłowe gojenie.



Dodatkowo możemy teraz zaproponować innowacyjną metodę skutecznego leczenia zaawansowanych chorób przyzębia za pomocą urządzenia Vector Paro niemieckiej firmy DÜRR Dental, które zakupiliśmy dzięki projektowi. Vector Paro jest urządzeniem o wszechstronnym zastosowaniu. Terapia jest bezbolesna dla pacjenta a efekty są widoczne i odczuwalne już po jednej wizycie. Vector Paro umożliwia leczenie chorób przyzębia wokół zębów, implantów, uzupełnień protetycznych. Usuwa złogi kamienia, bakterii i daje możliwość niechirurgicznego leczenia przyczynowego.

Dodatkową innowacją jest wdrożenie w procesie leczenia innowacyjnego aparatu Orthophos XG 3D Ready CEPH Sirona. Cyfrowy aparat Orthophos XG 3D Ready CEPH umożliwia wykonanie zdjęć **pantomograficznych oraz cefalstycznych służących do diagnostyki ortodontycznej.**

Tekst i zdjęcia: Bartłomiej Jawor





Kącik Literacki

W bieżącym numerze naszego kwartalnika prezentujemy Państwu utwory laureatów konkursu literackiego „Wiersze o miłości Tadeusza Kościuszki i Ludwiki Sosnowskiej”

I MIEJSCE

ALEKSANDRA CHMIELEWSKA
KLASA III GIMNAZJUM SP W SOSNOWICY

„Nieśmiertelna miłość”

Gdzieś w Parczewskim powiecie,
Jest takie miejsce, jedyne na świecie.
Nad rzeką Piwonią piękna osada,
Równie cudowną historię posiada.

Mowa tu o historii Ludwiki i Tadeusza,
Która od lat serca wielu porusza.
Mimo, że ich miłość zrodziła się w Warszawie,
Rozkwitła dopiero na Sosnowickiej trawie.

Miał uczyć ją geografii i matematyki,
Lecz rozmowy w ogrodzie dotyczyły innej tematyki.
Nie było jednak co liczyć na szczęśliwe zakończenie,
Bo hetman od razu skazał miłość na stracenie.

Nie pomogły prośby, na nic błaganie,
Tadeusz zesłany został na skazanie.

Lecz mimo rozłąki miłość przetrwała.
Ludwika do końca Kościuszkę kochała,
A zniszczyć tego uczucia nie było siły,
Bo serca tych dwojga w dwóch drzewach też były.

III MIEJSCE

JULIA DURYŚ
KLASA VI SP W SOSNOWICY

„Od Tadeusza dla Ludwiki”

Myślę o ojczyźnie, o rodzinnym domu,
Nie chcę wielkich zasług, orderów, dyplomu...
Wiele zobaczyłem, świata część poznałem,
Lecz, to Sosnowicę sobie ukochałem!

Pamiętam te lekcje, rysunki prawie na wystawy...
Ogrodowe zaułki, lasy oraz stawy.
Pamiętam Ludwiko nasze długie rozmowy,
Nasze miłe spacer, w alejach kwiatowych.

Pragnę, abyś zawsze zdrową i radosną była.
Dziś o jedno proszę... Byś mi się przyśniła!
Wyznam Ci, urocza, słodka ma piękności,
Że darzę Cię szczerym uczuciem MIŁOŚCI!

II MIEJSCE

JULIA ŚMIECH
KLASA II GIMNAZJUM SP W SOSNOWICY

„Tadeusz i Ludwika”

Tadeusz i Ludwika – kiedyś się poznali,
Na lekcjach rysunku dużo rozmawiali.
Trzymali się za ręce, patrzyli sobie w oczy,
Lecz jedna sprawa mogła zepsuć ten widok uroczy.

Mianowicie Ojciec dziewczyny – Wielki Pan Sosnowski,
Uważał wybór męża dla córki za obowiązek ojcowski.
Chciał dla Niej za męża księcia bogatego,
A nie zwykłego, męczyznę ubogiego.

Dlatego młodzi w tajemnicy rzecz trzymali,
I potajemnie w nocy się spotykali.
W końcu na znak swej miłości,
Posadzili dwa drzewa wśród leśnej roślinności.
Były to splecione ze sobą dąb i sosna,
Oznaka miłości młodych, rzecz bardzo radosna.

Wkrótce jednak ojcu o wszystkim powiedzieli,
A ten wściekły od razu ich rozdzielił.
Ze swej posiadłości wygnał Tadeusza,
A Ludwikę siłą za mąż wydać musiał.



I MIEJSCE



II MIEJSCE



III MIEJSCE

KĄCIK KULINARNY

KACZKA LUB KURCZAK NADZIEWANY KASZĄ Z JABŁKAMI PIECZONYMI I ŻURAWINĄ

Składniki:

1 kaczka, 30 dag kaszy gryczanej, 50 dag karkówki, wątróbka z kaczki, 2 jajka, 1 cebula, bulion grzybowy do ugotowania kaszy, 3 łyżki masła, natka pietruszki, sól, pieprz, jabłka do pieczenia, konfitura żurawinowa,

Wykonanie:

Kaczkę/ kurczaka wyluzować od kości, natrzeć solą i majerankiem. Kaszę ugotować na sypko w bulionie, cebulę zeszklić na maśle. Karkówkę oraz wątróbkę podsmażoną na maśle przepuścić przez maszynkę. Ubić pianę z białek i wszystkie składniki połączyć (również z pokrojoną natką pietruszki). Przyprawić do smaku i masą nadziać kaczkę. Z jabłek wydrążyć gniazda nasienne, napęlić żurawiną, wyłożyć wokół kaczki. Piec półtorej godziny w temp. 180 stopni C.



RYBA W SOSIE KASZUBSKIM

Składniki:

2 kg płatów rybnych

Sos:

1 mała główka kapusty białej, 1 seler, 2 pietruszki, 5 cebul, 2 pory

Wykonanie:

Płaty ryby otoczone w mące smażymy na złoty kolor, układamy na półmisek.

Warzywa kroimy i dusimy na oleju z wodą, dodajemy majeranek, sól, pieprz oraz vegetę. Zaprawiamy mąką ze śmietaną.

Gorący sos warzywny układamy na rybę.



SOCZYSTE SCHABOWE W CIEŚCIE ZIEMNIACZANYM

Składniki:

60 dag schabu, 4 średniej wielkości ziemniaki, 4 łyżki mąki pszennej, 1 jajko, 2 łyżki posiekanego majeranku, 2 łyżki posiekanej natki, sól, pieprz, olej do smażenia

Wykonanie:

Schab pociąć na plastry i rozbić na cienki płat. Oprószyć solą i pieprzem. Ziemniaki zetrzeć na tarce, przygotować jak na placki.

Płaty mięsa oblepiać masą ziemniaczaną i smażyć na rumiano.